Rewel cje „Paris Soir"

Schuschnigg w hotelu „Metropol"

Pani Dollfuss opuszcza Europę

PARYŻ, 21.6. „Paris Soir" przynosi sensacyjną wiadomość z Wiednia o tym, że udało się ustalić miejsce pobytu byłego kanclerza Schuschnigga.

Według informacji tego pisma, w nocy z dnia 5 na 6 czerwca, około godziny 3-ej przed Bellevedére, gdzie przebywał aresztowany Schuschnigg, zajechała wielka limuzyna. Z auta wysiadło czterech szturmowców, którzy znikli w bramie pałacu. Za chwilę wyszli stamtąd, wyprowadzając byłego kanclerza. Pełnym gazem odjechało auto w kierunku Hungargasse. Po pięciu minutach, zatrzymuje się przed ponurym gmachem hotelu „Metropol", gdzie w swoim czasie mieszkał Hitler. Tam właśnie przebywa od dwóch tygodni były kanclerz Austrii, pod strażą szturmowców, których pełno kręci się po korytarzach i podwórzu hotelu.

B. kanclerz Austrii Schuschnigg w karykaturze.

Poprzedniego dnia wywieziono w Bellvedére'u wszystkie dokumenty Schuschnigga.

Koła polityczne i przeciętni wiedeńczycy gubią się w domysłach jaki będzie dalszy los byłego kanclerza. Przeważa przekonanie, że Schuschnigg zostanie oddany pod sąd.

Mieszkanie zarezerwowane dla Schuschnigga w „Metropolu" składa się z dwóch pokojów i łazienki. W jednym z pokojów urządzono rodzaj gabinetu, w którym niemal codziennie odbywają się przesłuchania byłego kanclerza. Więzień z hotelu „Metropol" pozbawiony jest możności komunikowania się ze światem zewnętrznym. Od czasu jego aresztowania nikt, nawet z pośród najbliższych, nie był do niego dopuszczony.

Małżonka byłego kanclerza p. Vera Schuschnigg, zamieszkuje w Wiedniu u swojego szwagra, Artura Schuschnigga, na Predigergasse pod nr. 5. Pani Schuschnigg napróżno stara się o uzyskanie widzenia z mężem.

Druga osobistość, której losem interesuje się Wiedeń, to jest pani Dollfuss, wdowa po nieszczęśliwym kanclerzu. Jak wiadomo, znajduje się ona obecnie w Szwajcarii wraz z dwojgiem dzieci: 10-letnim Rudolfem i 7-letnią Ewą. Wdowa po „małym kanclerzu" znalazła schronienie w klasztorze Urszulanek we Fryburgu. Podobno zamierza ona udać się do Ameryki, by znaleźć się możliwie jak najdalej od miejsca, gdzie tak tragicznie zginął jej mąż. Na przeszkodzie tym projektom stoi brak środków finansowych. Ostatnio wystosowała pani Dollfuss petycję do władz narodowo - socjalistycznych w Wiedniu o restytuowanie jej mebli, skonfiskowanych przez „Gestapo". Jest to cały majątek, który pozostał nieszczęśliwej kobiecie.

Takie są losy osobistości, których nazwiska związane są z upadkiem niepodległej Austrii.

Podobno 12-letni syn Schuschnigga, przebywający w internacie w Kalksburgu, wystosował do Hitlera prośbę o zwolnienie ojca. Hitler miał mu na ten list odpowiedzieć osobiście. Treść odpowiedzi kanclerza nie jest znana.

Nocne strzały

Krwawe zajście w Miłośnie

Na terenie majątku, należącego do rodziny Machotkina, w Miłośnie Starej został postrzelony przez obecnego właściciela Grzegorza, Jan Kenderski, zamieszkały stale w Łodzi.

Nocy ubiegłej Machotkin został obudzony krzykami dozorcy, który wzywał pomocy. Wyszedł przed dom, uzbroiwszy się w rewolwer i w oddali zobaczył nieznanego mu osobnika, szamocącego się z dozorcą. Gdy zbliżył się do nich i zawołał: Stój!, nieznany osobnik chwycił się nagle za kieszeń. Wówczas Machotkin wystrzelił dwukrotnie. Jedna z kul zraniła mężczyznę w prawą rękę. Wraz z dozorcą przenieśli go do mieszkania i zawiadomili policję, która zabrała rannego na posterunek w Wawrze. W czasie badania Kenderski zeznał, że chciał w majątku znaleźć schronienie. Dozorca natomiast twierdzi, że przeszedł on przez parkan i ukradkiem podchodził pod dom mieszkalny, prawdopodobnie chcąc dokonać kradzieży. Rannemu udzielił pomocy przybyły z Warszawy lekarz pogotowia i przewiózł go do szp. Przem. Pańskiego.

W sprzeczce o mleko

Zamordował żonę kamieniem

a dla zatarcia śladów symulował napad

Donosiliśmy już o zamordowaniu Władysławy Chodomskiej, mieszkanki wsi Budy Zosine, gm. Kaski, pow. błońskiego. Chodomską znaleziono w kałuży krwi we własnym mieszkaniu. Jako podejrzanego o morderstwo policja zatrzymała męża Chodomskiej, Franciszka.

Chodomski z początku nie przyznawał się do morderstwa, wzięty jednak w krzyżowy ogień pytań zeznał, że żonę zamordował uderzeniem kamienia w głowę w czasie sprzeczki. Po obiedzie Chodomski chciał się napić mleka, żona jednak nie pozwoliła mu i na tym tle powstała kłótnia. Uderzenie było tak silne, że pękła czaszka i Chodomska padła trupem na miejscu. Po dokonaniu morderstwa Chodomski wrzucił okrwawiony kamień do studni.

Żeby nie zwrócić podejrzeń na siebie, symulował napad bandycki. Porozrzucał na środku izby garderobę oraz sprzęty, a dla zatarcia śladów zabił kurę szpadlem i krew zmieszał z krwią żony, a następnie przysypał piaskiem.

Potwornego żonobójcę osadzono w więzieniu.

Ze Slaska

Oddział „A B C" w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Zuchwałe włamanie

w Wielkiej Dąbrówce

W nocy dokonano zuchwałego włamania do składu Teofila Strużyny w Wielkiej Dąbrówce. Nieustaleni narazie sprawcy dostali się przez piwnicę, po uprzednim wyłamaniu kraty oknie, do składu i skradli na szkodę nieubezpieczonego kupca około 80 par różnego rodzaju obuwia, kilkanaście tuzinów pończoch damskich i skarpetek, większą ilość skóry podeszwowej, większą ilość bielizny damskiej i dziecinnej oraz czekolady wartości około 1.000 zł.

Dzięki pozostawionym na miejscu śladom, policja ma nadzieję rychłego wykrycia sprawców.

Ofiary

Grajewski Kazimierz zł. 1, Kamieński Bronisław zł. 1, tytułem stałej składki miesięcznej na bezrobotnych narodowców.

Głośny oszust aresztowany

50-letni Alfons Brzezinka z Katowic, ostatnio bez stałego miejsca zamieszkania, b. urzędnik prywatny, który od kilku lat wyspecjalizował się w oszustwach, nabierając szczególnie warstwy najbiedniejsze i starców pod pretekstem załatwienia sprawy nadpłaty renty, wpadł ostatnio w ręce policji i został osadzony w areszcie. Ma on na swoim sumieniu już wprost setki wypadków nabrania biednych ludzi na terenie centralnego rewiru przemysłowego Śląska. We wtorek przekazano go do dyspozycji władz sądowych i osadzono w więzieniu.

Sprostowanie

„Do Redakcji Gazety „ABC" w miejscu, Al. Jerozolimskie 121.

W związku z umieszczonym w Ich piśmie z dnia 13 b. m. nr. 143 artykułem p. t. „Przemysł Gumowy w rękach żydowskich", powołując się na Dekret Prasowy, uprzejmie prosimy o łaskawe umieszczenie na łamach Ich pisma na tym samym miejscu i tymi samymi czcionkami następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, że „zakłady przemysłowe „Pepege" zostały wydzierżawione p. Prezesowi Salomonowi Melupowi", natomiast prawdą jest, że zakłady te zostały wydzierżawione z terminem do dnia 1. 1. 1942 r. firmie Przemysł Gumowy „Ardal" Sp. Akc.

Nieprawdą jest, że „zakłady w Grudziądzu z powodu braku obowiązku amortyzacji skazane są na zagładę", natomiast prawdą jest, że fabryka ta utrzymywana jest w należytym porządku i cały inwentarz maszynowy jest przez okres dzierżawy stale ulepszany i udoskonalany.

Nieprawdą jest, że robotnicy i robotnice mieli w fabryce te zarobki, jakie zostały wymienione w powyższym artykule, natomiast prawdą jest, że warunki pracy w Grudziądzu zostały unormowane zbiorową umową zarobkową zawartą za pośrednictwem Okręgowego Związku Pracodawców Ziem Północno - Zachodnich, i podpisaną przez wszystkie związki robotnicze z terminem do dnia 1. IV. 1939 r., którą to umową ustalone zostały zarobki: dla mężczyzn pełnoletnich zagwarantowane minimum dniówek — 50 gr. za godzinę, dla rzemieślników do 69 gr., dla robotnic 27 gr., zaś rzeczywiste zarobki akordowe są znacznie wyższe od tych stawek. W fabryce w Lidzie warunki pracy zostały również unormowane umową zarobkową podpisaną przez związki robotnicze z terminem do dnia 1. 1. 1939 r. przy czym ustalone płace są wyższe od płac innych zakładów przemysłowych na terenie Lidy.

Nieprawdą jest, że „fabryka niechętnie przyjmuje starych wykwalifikowanych robotników", natomiast prawdą jest, że zakłady w Grudziądzu przyjmują tylko robotników z polecenia Biura Pośrednictwa Pracy, które w pierwszym rzędzie zawsze deleguje starych robotników, zaś w Lidzie pracują przeważnie tylko dawni robotnicy fabryki „Ardal".

Obie fabryki pracują normalnie bez żadnych przeszkód.

Z poważaniem — Przemysł Gumowy „Ardal" Sp. Akc.

Wianki przez radio

Transmisja ze statku

Tradycyjny obchód „wianków" na Wiśle w Wigilię św. Jana w roku bieżącym znajdzie swą barwną ilustrację w audycji radiowej. Będzie to transmisja ze statku na Wiśle, w której przygotowane zostały różne atrakcje, niespodzianki i koncert przy udziale orkiestry dętej P. P. W. oraz solistów. Towarzyską przejażdżkę statkiem po Wiśle p. t. „Wianki przy mikrofonie" organizuje Oddział I iXV P. P. W. — Polskiego Radia.

Swiętokradztwo mimowoli

Skradziono vota św. Andrzeja Boboli

Złodzieje wrzucili łup do Wisły

Podczas przenoszenia bagażu z kaplicy - wagonu w Krakowie zginęła jedna z waliz, w której znajdowały się vota św. Andrzeja Boboli, ofiarowane przez ludność włoską. Zaginięcie walizki zauważono w piątek rano w chwili, odjazdu pociągu ze świętymi szczątkami do Warszawy. Zawiadomiono natychmiast policję. Minęło kilka dni i poszukiwania za zaginioną walizką nie dawały żadnego rezultatu. Nie ulegało wątpliwości, że walizkę skradł jakiś złodziej.

Dopiero w poniedziałek, w jednym z dzienników krakowskich ukazała się notatka, o wyłowieniu z Wisły 64 votów. Vota wyłowiono przy czwartym moście w Krakowie. Piaskarze złożyli wyłowione vota w komisariacie przy ul. Grodzkiej. Dano znać O. O. Jezuitom. W komisariacie O. O. Jezuici rozpoznali, iż są to rzeczywiście vota świętego Andrzeja Boboli, które znajdowały się w zaginionej walizce.

Śledztwo policyjne ustaliło, iż złoczyńca skradł walizkę z taksówki, w chwili przenoszenia bagażu z kaplicy - wagonu. Złodziej, nie wiedząc co robić z tak niezwykłym łupem — zapakował je w worek i wrzucił do Wisły.

Policja jest już na tropie przestępcy, który dopuścił się mimowoli profanacji, nie wiedząc, że w walizie znajdują się vota św. Andrzeja Boboli.

W sferach kościelnych panuje przekonanie, iż złoczyńca trawiony wyrzutami sumienia sam zgłosi się do policji lub też do klasztoru O.O. Jezuitów, przyznając się do winy, prosząc o łaskę i przebaczenie.

Odzyskane vota umieszczono w kaplicy O. O. Jezuitów, na ul. Rakowieckiej, gdzie spoczywa trumna — relikwiarz ze świętym.

Dalila przekroczyła trzydziestkę

Komedia Fr. Molnara w przekładzie B. Gorczyńskiego i inscenizacji Marii Przybyłko-Potockiej „Nowa Dalila" grana dziś w Teatrze Małym przekroczyła już trzydziestkę przedstawień przy wypełnionej codzień sali. Publiczność, co wieczór bawi się doskonale, nie szczędząc oklasków wykonawcom z Milą Kamińską, Lidią Wysocką, J. Woskowskim, J. Kurnakowiczem i J. Rolandem.

„Nowa Dalila" grana będzie nadal, bez przerwy, przez cały tydzień.

Żądza ziemi u chłopów

doprowadza do zbrodni

Sąd Okręgowy w Pińsku, Wydział Zamiejscowy w Brześciu n. Bug. skazał w ubiegłym roku na 3 lata więzienia mieszkańca wsi Pożeżyn, powiatu brzeskiego Bazylego Łucuka, za zabójstwo swego wuja Teodora Łucuka.

Tło zabójstwa przedstawiało się następująco: Zamordowany Teodor Łucuk od szeregu lat prowadził spór o majątek ze swymi braćmi Onikiem i Kondratem i na podstawie testamentu pozostawionego przez ojca wymienionych trzech braci zamordowany usiłował od nich odebrać 9 ha ziemi ornej, którą sobie przywłaszczyli bracia zamordowanego. Pewnego dnia znaleziono na łące zwłoki Teodora okropnie zmasakrowane. Na głowie stwierdzono 36 ran zadanych siekierą.

Na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, w stan oskarżenia postawiony został Bazyli Łucuk, syn brata zamordowanego Onika, który jak na wstępie nadmieniliśmy został skazany za zamordowanie swego stryja na 3 lata więzienia. Jako świadkowie ze strony skazanego występował jego ojciec Onika i stryj Kondrat, którzy wszelkimi siłami usiłowali ustalić alibi dla skazanego.

Obecnie do władz prokuratorskich doszła jednak udokumentowana wiadomość, że zabójstwa dokonali oprócz skazanego również i wymienieni obaj świadkowie alibiści, oraz zięć Onika. Zatrzymano ich, a prokurator wystąpił do Sądu Okręgowego o wznowienie sprawy i pociągnięcie wszystkich do odpowiedzialności sądowej.

Jednocześnie również ustalono, że skazany przyjął na siebie dlatego winę, by uzyskać od pozostałych większy kawał gruntu po zwolnieniu. Pomimo, że wszystkich wymienionych osadzono w więzieniu to wymienieni wytoczyli jeszcze matce zabitego proces o wspomnianą ziemię.

Sprawę podjął się prowadzić adw. Wołkos z Brześcia. Obie te sprawy znajdą się w dniach najbliższych na wokandzie Sądu Okręgowego w Brześciu.

Symulując napad

Poranił się scyzorykiem

Aresztowanie nieuczciwego pracownika

POZNAŃ, 20. 6. 18-letni pracownik Drogerii Piastowskiej w Poznaniu, Władysław Woźny, został wysłany przed paru dniami do Buku przez właścicielkę hurtowni rejonowej, Gawlikową, zamieszkałą w Poznaniu, po odbiór 3.000 zł., należnych jej za sprzedaż wyrobów monopol wych. Pieniądze woźny miał przywieźć do Poznania.

W Buku woźny zgłosił się na posterunek P. P., twierdząc, że został napadnięty w okolicy dworca i że zrabowano mu teczkę z pieniędzmi oraz pokaleczono. Ponieważ opowiadanie Woźnego wydało się policji podejrzane, wszczęto dochodzenie i ustalono, że rany Woźny sam sobie zadał scyzorykiem. Wzięty w krzyżowy ogień pytań przyznał się, że pieniądze ukrył i wskazał miejsce, gdzie je znaleziono, poczem zwrócono właścicielce. Woźnego aresztowano.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 294.35; Bruksela 90.25; Kopenhaga 117.65; Londyn 26.35; Nowy Jork 5.30 i 5/8, 5.29 i 3/8; Nowy Jork (kabel) 5.30 i 7/8; Oslo 132.45; Paryż 14.88; Praga 18.44; Sztokholm 135.90; Zurych 122.00.

Papiery procentowe: 3 proc. prem. inwest. I em. 81,25 — 81,38, II em. 82,50—82,25—82,38; 4 proc. państw. premiowa dolarowa 42.38 42.13 — 42.40;; 4 proc. konsolidacyjna 67.00— 66.75 — 67.00; 4 i pół proc. wewn. państw. 65.50; 5 proc. konwersyjna 70.75; 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funtów 81.00 — 82.00 (w proc.); 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 112.19; 4 i pół proc. ziemskie serja V 64.75 — 64.50 — 64.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 73.63 — 73.25; 5 proc. Lublina (1938 roku) 60.50.

Akcje: B. Polski 119.00; Węgiel 27.38 — 27.50; Ostrowiec 57.25; Żyrardów 48.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 27.25 — 27.75, zbierana 26.75 — 27.25, żyto I st. 20.50 — 21.00, owies I st. 22.00 — 22.75, II st. 20.25 — 21.00, jęczmień 18.25 — 18.50, groch polny 24.00 — 27.00, Vitoria 30.00 — 31.00, łubin niebieski 15.25 — 15.75, łubin żółty 17.00 — 17.50, wyka jara 21.75 — 22,75, seradela 33.50 — 34.50, peluszka 25.00 — 26.00, siemie lniane basis 90 procent 52.50 — 53.50, koniczyna czerwona surowa 100.00 — 110.00, koniez. biała 190.00 — 210.00; lucerna francuska 195.00 — 205.00; mąka pszenna gat. I 42.50 — 45.00; gat. II 31.00 — 32.50, pastewna 16.50 — 17.50, żytnia gat. 31.75 — 32.50, gat. II 19.25 — 20.25, razowa 23.00 — 23.75, otręby pszenne grube 13.75 — 14.25, średnie 12.50 — 13.00, miałkie 12.50 — 13.00, żytnie 12.75 — 13.25, makuchy lniane 21.00 — 21.50, rzepakowe 14.75 — 15.25, śruta sojowa 22.00 — 22.50, słoma prasowana (żytnia) 6.50 — 7.00, siano słodkie prasowane 10.50 — 11.00, prasowane 8.50 — 9.50, ziemniaki jadalne 4.00 — 4.50.

RADIO

ŚRODA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Fantazje operetkowe. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.20 Dawne tańce w nowoczesnej muzyce francuskiej (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.

15.15 Wszystkiego po trochu. 15.54 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Zespół harmonistów. 16.45 Odczyt wojskowy 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Rezerwat Zamoszański — pogadanka 18.10 Recital śpiewaczy Arno Nitof. 18.40 „Generał Bonaparte" — nowela A France'a 18.55 Recital skrzypcowy Stanisława Jarzębskiego 19.20 Pogadanka 19.30 „Z dziejów walca" 20.55 Pogadanka 21.00 „Jak zbudować piorunochron" 21.10 Chopin a Polska Ziemia 21.55 Wiadomości sportowe 22.05 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P R 23.00 Ostatnie wiadomości. — Pogadanka „Archeolodzy polscy w Egipcie"

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.00 Muzyka taneczna.
18.00 Recital śpiewaczy Arno Nitof
18.55 Recital skrzypcowy Stanisława Jarzębskiego.
19.30 „Z dziejów walca" — Koncert rozrywkowy.
21.10 „Chopin a Polska Ziemia" — w opracowaniu W Hulewicza.
20.05 Koncert symfoniczny z udz. Sławy Orłowskiej - Czerwińskiej.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy 13.53 Parę informacyj 13.58 Program na jutro 14.03 Sonata fortepianowa w początkach swego istnienia. 15.00 Wiadomości sportowe 15.05 Muzyka węgierska

17.00 Pogadanka 17.10 Festival muzyczny na dziedzińcu Zamku Wawelskiego w Krakowie Koncert symfoniczny (zdjęcie dźwiękowe) 17.57 Muzyka taneczna (płyty)

22.00 Przegląd kulturalny 22.15 Lekkie piosenki 22.40 Muzyka lekka

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Dziennik 0.10 „Co słychać w sporcie polskim?" 0.15 „Czuwaj harcerzu" 0.50 „Obóz YMCA w Gorcach" 1.00 „Wesele chłopskie" 1.50 „Sobótka" — fragment ze „Starej baśni" J. I. Kraszewskiego. 2.00 „Chopin a Polska Ziemia" 2.52 Program

CZWARTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny w wyk. Orkiestry mandolinistów „Espana" pod dyr. Stefana Syryłły i Antoni Wolak (baryton) (z Krakowa). 11.00 Audycja dla poborowych. 11.20 Ludwik Beethoven: V Symfonia c-moll op. 67 (płyty), 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Audycja południowa.

15.15 Główna wygrana — opowiadanie Jana Grabowskiego dla dzieci, 15.30 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski, 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Na bałtyckim szlaku" — audycja muzyczna w oprac. Stanisława Roya. Wykonawcy Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego, chór nne sz... Stella Siwińska (sopran), Juliusz Bieńkowski (tenor) i Stanisław Roy (tenor) (z Poznania). 16.45 C. O. P. — reportaż Stanisławy Kuszelewskiej - Rayskiej, 17.00 Muzyka taneczna (płyty). W przerwie o g. 17.50 Program na jutro. 18.00 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18.10 Recital Sylwestra Czosnowskiego (klarnet). Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 1) Karol M. Weber: Koncert Es-dur, Nr. 2 a) Allegro, b) Adagio Romanze, c) Polonez, 2) Paul Dukas: Cyganka, 3) Claude Debussy: Mały murzyn, 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Sobótkowe ognie" — premiera słuchowiska obrzędowego Kazimierza Bronczyka. Opracowanie muzyczne Esbena (ze Lwowa), 19.05 Recital śpiewaczy Haliny Leskiej. Przy fortep. prof L. Urstein. 19.25 Pogadanka aktualna. 19.35 Koncert rozrywkowy (z „Wesołym kwadransem"). Wykonawcy: Orkiestra taneczna „As-Pik" Rena Kawecka piosenki, Stefan Jagielski — harmonijka, Jerzy Harald — akomp. (z Katowic). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi: Nowiny leśne — red. Leonard Chociłowski. 21.10 Wianki przy mikrofonie" — Transm. ze statku na Wiśle. Wykonawcy: Orkiestra dęta P. P. W. soliści i konferansjer. 21.50 Wiadomości sportowe. 22,00 Koncert kameralny. Wykonawcy Lidia Kmitowa — skrzypce. Mieczysław Szaleski — altówka, Zofia Adamska — wiolonczela, Wincenty Śliwiński — kontrabas, 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. Pogadanka aktualna w języku niemieckim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

11.20. Beethoven V Symfonia C-moll.
16.00 Audycja muzyczna: Na Bałtyckim szlaku.
18.00 Recital St. Czosnowskiego.
19.55. Koncert rozrywkowy.
21.00 Audycja dla wsi.
21.10 Wianki przy mikrofonie.

WARSZAWA II.

13.00 Lekkie duety instrumentalne i wokalne (płyty), 14.00 Parę informacji 14.05 Program na jutro, 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty), 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Koncert Tria P. R.

17.00 Jak spędzić święto? 17.10 Pogadanka społeczna, 17.15 Stylizowane tańce kompozytorów hiszpańskich (płyty). 18.00 Muzyka lekka i taneczna — płyty W przerwie: Życie kulturalne stolicy

22.00 Muzyka taneczna (płyty), 22.30 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club", 23.30—23.55 Muzyka lekka (płyty).